

Sygn. akt II K 31/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 września 2017r.

Sąd Rejonowy w Myszkowie II Wydział Karny w składzie :

Przewodniczący SSR Magdalena Mastaj

Protokolant Magdalena Dworaczyk

w obecności oskarżyciela publicznego – A. T.

po rozpoznaniu w dniach: 06 kwietnia 2017r., 25 maja 2017r., 28 września 2017r.

przeciwko

M. K. (1), synowi E. i M. z domu C. urodzonemu (...) w J.

oskarżonemu o to, że:

W nocy z 10 na 11 lipca 2016 r. w M. woj. (...) po uprzednim wybicciu śruby zabezpieczającej wejście do kojca z butlami, który to znajdował się przy ul. (...) dostał się do jego wnętrza a następnie zabrał w celu przywłaszczenia 5 sztuk pełnych 11 kilogramowych butli gazowych ogólnej wartości 700 zł na szkodę Z. Ś..

tj. o przestępstwo określone w art. 279§1 kk

I. uznaje oskarżonego M. K. (1) za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa przy czym przyjmuje wypadek mniejszej wagi czynu czym wyczerpał ustawowe znamiona występku z art. 279§1 kk w zw. z art. 283 kk i za to na mocy art. 279§1 kk w zw. z art. 283 kk w zw. z art. 37a kk oraz art. 33 §1 i 3 kk skazuje go na karę grzywny w liczbie 180 (sto osiemdziesiąt) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 30 /trzydzieści/ złotych;

II. na mocy art. 46§1 kk zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego Z. S. (1) kwoty 700 (siedemset) złotych;

III. na mocy art. 626§1kpk, art. 627kpk i art. 3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od oskarżonego M. K. (1) na rzecz Skarbu Państwa 540,00 (pięćset czterdzieści) złotych opłaty oraz wydatki poniesione w sprawie w kwocie 104,00 (sto cztery złote).

Sygn. akt II K 31/17

UZASADNIENIE

Z. S. (1) jest właścicielem kawiarni mieszczącej się na posesji przy ul. (...) w M., na terenie której znajduje się także stacja (...). Na teren ten, który jest ogrodzony, można się dostać przez furtkę i bramę. Na terenie tym stoi zamknięty kojec z butlami na gaz. Oskarżony M. K. miał upatrzone to miejsce. W nocy z 10 na 11 lipca 2016r. oskarżony M. K. (1) przejechał do M. z postanowieniem dokonania kradzieży w/w butli. M. K. wybił więc śrubę zabezpieczającą wejście do kojca, przy użyciu młotka, po czym dostał się do jego wnętrza i następnie dokonał zaboru 5 sztuk pełnych jedenastokilogramowych butli gazowych z napisem propan butan techniczny o wartości 700 złotych na szkodę pokrzywdzonego Z. S. (1).

Powyższe ustalono w oparciu o: częściowo wyjaśnienia oskarżonego M. K. (1) (k.34-35, 37-38, 40-41, 89-90), zeznania – Z. S. (1) (k.2-3, 91), B. S. (k.51-52, 92), J. W. (1) (k.54-55, 91-92), Ł. K. (1) (k.57-58, 97), protokół oględzin (k.6-7), protokół eksperymentu procesowego (k.37-39).

Oskarżony M. K. (1) na etapie postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. M. K. wyjaśnił przy tym, że przed zdarzeniem był kilkakrotnie na terenie M. i wiedział, że w nocy stacja ta nie jest czynna. Samochód swój zostawił z tyłu za stacją na parkingu, a sam wszedł na jej teren przez płot. Jak sam przyznał butle sprzedał na rynku w C. nieznanym mężczyznom za sumę 200 zł. Wy tłumaczył, iż czynu tego dopuścił się, ponieważ w tamtym czasie nie miał z czego żyć. Stwierdził, że czynu swojego żałuje. W trakcie eksperymentu procesowego M. K. stwierdził, że kojec który widzi nie jest tym samym, do którego się włamał, stoi natomiast w tym samym miejscu.

Przed Sądem M. K. (1) wyjaśnił, iż nie przyznaje się do stawianego mu zarzutu. Oświadczył, że protokoły jego uprzednich wyjaśnień zostały spisane przez funkcjonariusza Policji, a on je tylko podpisał. Wy tłumaczył, iż w przeszłości miał złe doświadczenia z policjantami i nauczył się, iż gdy jest zatrzymany to robi wszystko czego chcą funkcjonariusze Policji. Zaprzeczył, by mówił cokolwiek na temat kojca, gdyż nawet nie wiedział, gdzie to przestępstwo zostało popełnione. Nie zgłaszał potem faktu naruszenia uprawnień przez policjantów, gdyż z doświadczenia wiedział, iż to nie ma sensu.

Analizując wyjaśnienia oskarżonego Sąd doszedł do przekonania, iż tylko wyjaśnieniom składanym na etapie postępowania przygotowawczego można dać wiarę. Tylko te wyjaśnienia jawią się jako logiczne, konsekwentne, spontaniczne i nie obliczone na uniknięcie odpowiedzialności karnej za zarzucany mu czyn.

Jako służące przyjętej linii obrony i nie zasługuje na obdarzenie ich walorem wiarygodności Sąd poczytał wyjaśnienia oskarżonego, złożone przed Sądem. Wyjaśnienia te nie wytrzymują konfrontacji z zeznaniami J. W., Ł. K. oraz B. S..

Świadek Z. S. (1) zeznał, że furka i brama do posesji przy ul. (...) nie są zamykane za pomocą środków technicznych. Wskazał, że w dniu 10 lipca 2016r. poszedł spać około godziny 23.00, a gdy wszystko sprawdzał około godziny 22.00, to nic nie wzbudzało jego podejrzeń. Gdy zaś dnia następnego wychodził z budynku gospodarczego, to spostrzegł, że w kojcu brakuje butli. Podał, iż on funkcjonariuszom Policji nie zgłaszał faktu, iż miała miejsce wymiana kojca.

Świadek B. S. zeznała, że podczas włamania kojec został uszkodzony i stąd firma (...) wymieniła go na nowy. Dodała, że gdzieś jesienią policjanci przyjechali na tą posesję z jakimś mężczyzną, po czym jeden z policjantów podszedł z nim do kojca, a następnie policjant ten zapytał jej, czy kojec ten był wymieniany, którą to okoliczność ona potwierdziła. Zeznała, że mężczyzna ten pokazywał gdzie przerzucił przez płot skradzione butle.

J. W. (1) i Ł. K. (1) zeznali, iż udali się do miejsca zamieszkania oskarżonego, który od razu przyznał się do przedmiotowego włamania. Dokonano więc jego zatrzymania. Potwierdzili, iż w trakcie eksperymentu M. K., gdy zobaczył kojec, to oświadczył, że to nie jest ten kojec, do którego się włamał. J. W. (1) odniósł się także w swoich zeznaniach do kwestii przesłuchania oskarżonego, wskazując na okoliczności z odbieraniem od niego wyjaśnień związanych. Ł. K. (1) zeznał, że M. K. w trakcie eksperymentu pokazywał drogę, którą należało dotrzeć do miejsca dokonanego włamania.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków Z. S., B. S., Ł. K. oraz J. W., ponieważ są one konsekwentne, klarowne, wzajemnie się uzupełniają, są osadzone w realiach. Dodać już tylko można, iż nie ma żadnych podstaw do przyjęcia by w/w funkcjonariusze Policji mieliby posądzać M. K. o zachowanie, którego ten by się nie dopuścił. Zwłaszcza, iż w kontekście twierdzeń oskarżonego, mieliby w swoje działania „wciągnąć” B. S. i w kontekście jej zeznań, z których wynika, iż widziała jak oskarżony pokazywał policjantom miejsce przerzucania butli, i że dopiero w trakcie tej czynności na skutek rozmowy z oskarżonym jeden z policjantów zapytał ją czy kojec był wymieniany od daty włamania, a wcześniej ona nic na ten temat policjantom nie mówiła, w/w funkcjonariusze Policji mieliby ją namawiać do składania fałszywych zeznań. Żadne jednak okoliczności sprawy, poza gołosłownymi twierdzeniami M. K. na powyższe nie wskazują.

W pełni potwierdziło się sprawstwo i wina oskarżonego w zakresie zarzucanego mu przestępstwa.

Oskarżony pokonał przeszkodę w postaci śruby zabezpieczającej kojec, w ten sposób dostając się do zabezpieczonego przez pokrzywdzonego kojca z butlami. Oskarżony zabrał z niego następnie przedmioty stanowiące własność Z. S.. Okoliczności sprawy wskazują, iż M. K. (1) działał umyślnie i już w chwili pokonywania przeszkody miał zamiar zabrania w celu przywłaszczenia konkretnych przedmiotów. Tym samym wyczerpał on ustawowe znamiona przestępstwa z art.279§1 kk. Okoliczności popełnionego przestępstwa, w tym wartość szkody wyrządzonej pokrzywdzonemu pozwoliła na przyjęcie wypadku mniejszej wagi czynu oskarżonego.

Dlatego mając na uwadze powyższe, w tym przede wszystkim rodzaj i stopień winy i społecznej szkodliwości czynu, Sąd orzekł wobec oskarżonego za czyn z art.279§1 kk w zw. z art.283 kk przy zastosowaniu art.37a kk karę grzywny w wymiarze 180 stawek dziennych, ustalając wysokość stawki dziennej na kwotę 30 zł., bacząc by kary te relatywnie stanowiły „ekwiwalent” wyrządzonej szkody i uświadamiały oskarżonemu niewłaściwość jego postępowania. Ustalając wymiar stawki dziennej, Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony uzyskuje przyzwoity dochód z prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Wymierzenie oskarżonemu kary grzywny w połączeniu z orzeczonym w stosunku do niego obowiązkiem naprawienia szkody wyrządzonej Z. S. (1) stanowi, w opinii Sądu, adekwatną sankcję karną. Jej dolegliwość, odczuwalna dla oskarżonego na poziomie finansowym mając na uwadze orzeczoną karę grzywny, wystarczy do osiągnięcia względem niego efektu resocjalizacyjnego. Istotne w tym wypadku znaczenie ma zobowiązanie oskarżonego do naprawienia szkody przez siebie wyrządzonej, albowiem rozstrzygnięcie takie spełniając aspekt rekompensacyjny, zapewni poczucie sprawiedliwości wyroku i spełni aspekt wychowawczy uświadamiając oskarżonego, iż przestępstwo nie popłaca, a za wyrządzoną szkodę należy zapłacić. Określając wysokość grzywny Sąd miał na uwadze oddziaływanie o charakterze represyjnym i prewencyjnym, przy jednoczesnym uwzględnieniu sytuacji majątkowej oskarżonego.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy powołanych przepisów.